

Jak zadbać o odporność całego stada?

Autor: Katarzyna Dobroń

Data: 23 listopada 2015

Co zrobić, aby stado rzadziej chorowało, spadki były minimalne, a hodowca nie musiał co miesiąc wyciągać z portfela pieniędzy na kolejne antybiotyki? Trzeba zadbać o odporność zwierząt – przekonują weterynarze i eksperci.

Odpowiednio wzmacniana odporność powoduje mniejsze ubytki w stadzie i pomaga osiągać zwierzętom lepsze wyniki. Przede wszystkim jednak **chroni przed chorobami**, które mogą okazać się katastrofą dla całej hodowli. W **2001 r.** epidemia pryszczycy w Wielkiej Brytanii spowodowała wybicie **ponad 6 mln** zwierząt. Angielska gospodarka straciła na m.in. sprzedaży mięsa, mleka i produktów mlecznych **8,5 mld funtów**, a wielu hodowców dorobek całego życia. Epidemie nie omijają też Polski.

– *Grypa ptaków zakończyła się wybiciem całych stad kurcząt i indyków w pow. żuromińskim i płockim aż po Warmię i Mazury* – przypomina Marek Mastalarek, dyrektor [Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej](#).

Jeśli zwierzęta już zachorowały i podano antybiotyk, to odporność właśnie została obniżona. Rozważnie stosowane **antybiotyki walczą z bakteriami i grzybami**, ale podobnie jak u ludzi, **osłabiają organizm**. Istnieje kilka ogólnych zasad, które pomagają tę odporność przywrócić.



Źródło: Rolnicze Gospodarstwo Doświadczalne Brody, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Wspólny dom

Zakładając hodowle, tworzy się sztuczne skupiska zwierząt, których w naturze zazwyczaj nie ma. Przykładem są kurniki liczące po kilkadziesiąt tysięcy, a nawet milionów sztuk. Im większa hodowla, tym bardziej zwierzęta są narażone na choroby. Chcąc wzmocnić odporność ogólną, warto zacząć od sprawdzenia budynków, w których trzymane jest stado. Ważny jest dostęp do świeżego powietrza, wentylacja, stan i jakość ściółki, stanowiska oraz wybiegu.

– Bardzo ważne są warunki utrzymania zwierząt. Jeśli podamy paszę o np. zbyt wysokim poziomie białka, zwierzęta będą wydzielaly go w postaci amoniaku – mówi Damian Józefiak, kierownik Katedry Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej [Uniwersytetu Przyrodniczego](#) w Poznaniu. – Przy złej wentylacji możemy mieć duży problem.

Smaczny obiad

Zwierzęta muszą mieć zawsze zapewnioną **świeżą wodę** oraz odpowiednio dopasowaną paszę. Zdaniem wykładowcy poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego istnieje wiele czynników żywieniowych, które wpływają bezpośrednio na odporność.

– Odpowiednia pasza powinna być tak skomponowana, aby wykluczać czynniki antyżywniowe, czyli substancje, które utrudniają wchłanianie składników odżywczych lub działają szkodliwie na organizm – mówi Damian Józefiak, kierownik Katedry Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Prawidłowo zbilansowane mieszanki paszowe powinny być dostosowane do gatunku zwierząt, wieku oraz ich kondycji. Odporność wspiera odpowiedni profil kwasów tłuszczowych, szczególnie z tłuszczy roślinnych oraz odpowiedni poziom witamin. **To ważne, aby podając paszę pełnoporcjową, nie rozcieńczać jej np. zbożem lub otrębami.**



Źródło: Rolnicze Gospodarstwo Doświadczalne Brody, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu.

Bez nieproszonych gości

Kolejnym punktem są **szczepienia**. Zwierzęta powinny być szczepione przeciwko chorobom zakaźnym, które są szczególnie groźne dla danego gatunku i dla danej hodowli. Do tego trzeba dodać zabiegi profilaktyczne, czyli **odrobaczanie** oraz środki przeciwko pasożytom zewnętrznym i wewnętrznym. Niektóre zabiegi, np. przeciwko łzawicy bydła, stosuje się sezonowo. Dlaczego?

Do zakażenia dochodzi w czerwcu, kiedy owady **wstrzykują swoje jajeczka pod skórę zwierząt**. Jesienią wykluwają się tam i wędrują w głąb mięśni, gdzie zimują. Wiosną są już widoczne jako guzy na grzbiecie bydła. Nie trudno sobie wyobrazić, że noszenie pasożyta od lata do wiosny musi być męczące i bolesne. Wystarczy jednak zastosować odpowiedni preparat jesienią, aby ulżyć zwierzęciu i zapobiec upadkom.

Dlatego też tak ważny jest stały kontakt z lekarzem, który opiekuje się stadem. Weterynarz znając programy profilaktyczne dla danego gatunku oraz stan zdrowia stada, zastosuje **odpowiednie kuracje we właściwym czasie**.

– Odporność można podzielić na nieswoistą i swoistą – tłumaczy Marek Mastalarek. – Odporność swoista pomaga tworzyć przeciwciała dla konkretnych chorób. Tymczasem odporność nieswoista pomaga wzmocnić organizm przed patogenami w ogóle. Obie są tak samo ważne – dodaje.

Zwierzęta żywione tylko paszami przemysłowymi szybko popadają w charłactwo.

dr Henryk Różański

Zioła, witaminy i przeciwutleniacze

– Aby krowy holsztyno-fryzyjskie mogły dawać 14 tys. litrów mleka, dostają większe dawki łatwostrawnych węglowodanów i białka, a niewielkie ilości włókna – mówi jeden z hodowców. – Ta pasza ma przejść szybko przez przewód pokarmowy, żeby krowa była znów głodna. Trzeba dawać jej m.in. drożdży, aby uniknąć kwasicy.

Jest to jeden z powodów, dla których niektórzy **eksperci zachęcają do wzbogacania pasz np. ziołami.**

– Zwierzęta żywione tylko paszami przemysłowymi szybko popadają w charłactwo i cierpią na liczne dolegliwości ze strony układu narządów ruchu, układu pokarmowego i oddechowego – uważa dr Henryk Różański, poprzedni dyrektor Ośrodka Badawczo-Rozwojowego LNB Poland. – Zwierzęta tracą zdolność reprodukcji i naturalnej odporności na infekcje.



Eksperci zachęcają do wzbogacania pasz ziołami, żeby wpłynąć na odporność stada.

Dr Róžański opracował dla LNB Poland trzy linie antybiotykowych stymulatorów wzrostu: **Herbiplanty, Meridole i Lonoplanty**. Na rynku dostępne są też takie preparaty jak Helper IMMUNOstim, który zawiera zestaw ziół oraz **witaminy E i C**, dzięki czemu poprawia m.in. odporność ptaków po szczepieniu.

Dobrym rozwiązaniem dla przeżuwaczy może być natomiast mieszanka Trouw-AO-mix, która nie zawiera ziół, ale dostarcza przeciwutleniaczy. **Zwalczają one wolne rodniki, poprawiają odporność, płodność oraz witalność**. Wpływają też na poprawę jakości mięsa.

Poprawa odporności u zwierząt jest, jak podkreślają eksperci, o tyle trudnym, co powolnym zadaniem. Jeśli jednak zadba się o dobrostan zwierząt, opiekę weterynaryjną i odpowiednio dobrane pasze, można spokojnie czekać na coraz lepsze wyniki stada.